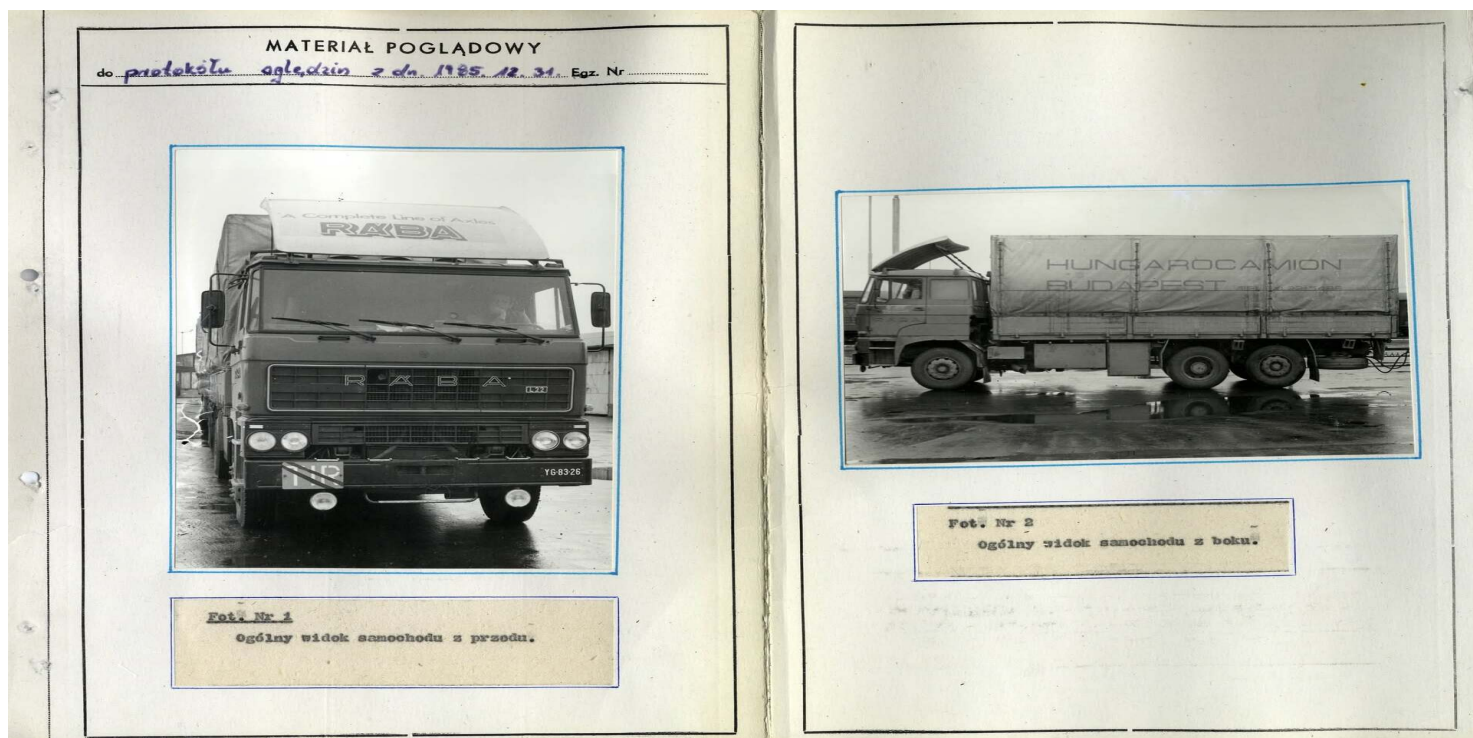


Przystanek historia

<https://przystanekhistoria.pl/pa2/teksty/129552,Droga-do-wolnosci-Ucieczka-braci-Zielinskich.html>



Materiał poglądowy załączony do protokołu oględzin samochodu ciężarowego marki „Rába-Turbo”, przeprowadzonych w celu ustalenia możliwości ukrycia się pod pojazdem, 31 grudnia 1985 r. (z zasobu AIPN)

ARTYKUŁ

Droga do wolności. Ucieczka braci Zielińskich

OKRES HISTORYCZNY

(1980-1990) Epoka Solidarności

Autor: EWA WÓJCICKA 23.10.2026

Żyraków, niewielka miejscowość niedaleko Dębicy. Tu mieszkali 15-letni Adam i 13-letni Krzysztof Zielińscy razem z rodzicami oraz rodzeństwem. W nocy z 23 na 24 października 1985 r. chłopcy postanowili uciec na Zachód. Założyli się nawet z kolegami o 100 dolarów, że powzięty zamiar zakończy się

powodzeniem.

Pozostawili list, aby nie informować milicji przez trzy dni. Jednak już dzień później ich rodzice, Józefa i Tadeusz Zielińscy udali się na komisariat w Żyrakowie, zgłaszając zaginięcie synów. Funkcjonariusze potraktowali ucieczkę jako wybryk i stwierdzili, że chłopcy wrócą do domu za kilka dni.

Kierunek gdziekolwiek

Tymczasem Adam i Krzysztof pociągami dotarli do Warszawy. Początkowo bracia zakładali, że celem ich podróży będą Stany Zjednoczone. Zamierzali ukryć się w luku bagażowym, jednak na lotnisku zorientowali się, że realizacja ich planu jest niemożliwa z uwagi na ochronę. Przypadkiem zdecydowali się na port w Świnoujściu.

Starszy z braci przypomniał sobie, że jeden z kolegów opowiadał o promach odpływających z tego miasta na Zachód. Dotarli na parking ciężarówek i ukryli się pod jedną z nich na osiach kół naczepy. Łut szczęścia zdecydował, że w trakcie kontroli przez funkcjonariuszy Wojsk Ochrony Pogranicza Adam i Krzysztof nie zostali odkryci.



Kopia artykułu dot. uciezki

Adama i Krzysztofa Zielińskich,

opublikowanego w szwedzkiej gazecie (z zasobu AIPN)

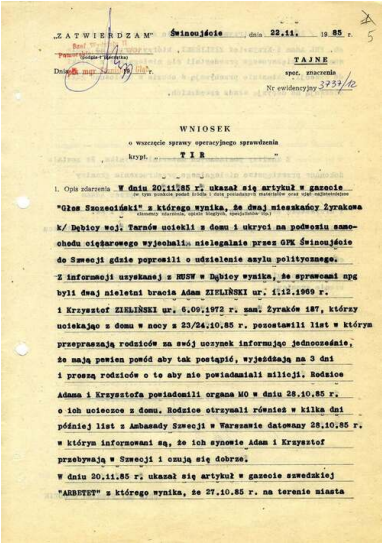


Kopia artykułu dot. ucieczki Adama i Krzysztofa Zielińskich, opublikowanego w szwedzkiej gazecie (z zasobu AIPN)

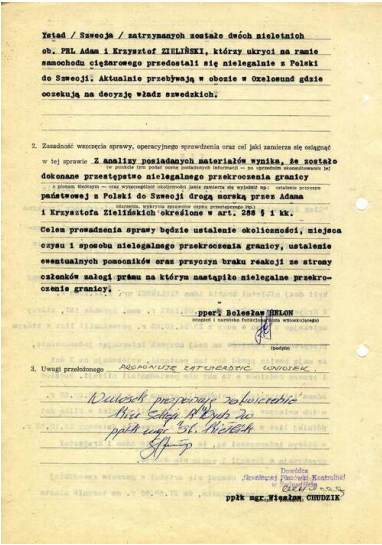
Po kilku godzinach prom zawinął do Ystad. Chłopcy dotarli na upragniony Zachód, chociaż początkowo nie wiedzieli, w jakim kraju się znajdują.

Adam i Krzysztof, brudni i głodni, zostali zatrzymani w nocy z 26 na 27 października 1985 r. przez szwedzką policję. Następnie trafili do obozu dla uchodźców Oxelösund, przebywali tam trzy miesiące, po czym skierowano ich do rodziny zastępczej.

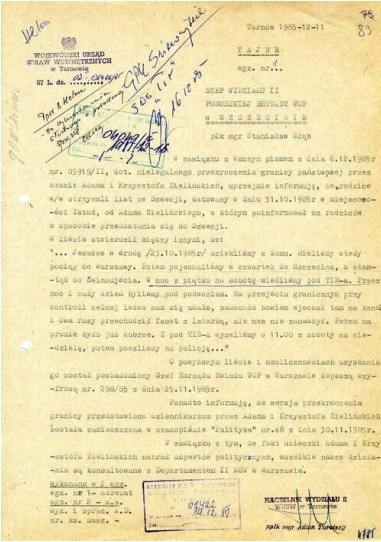
Kilka dni później rodzice otrzymali depeszę z Ambasady Szwecji w Polsce z informacją, że ich synowie są w Szwecji i czują się dobrze. Otrzymali również z Ystad list od dzieci.



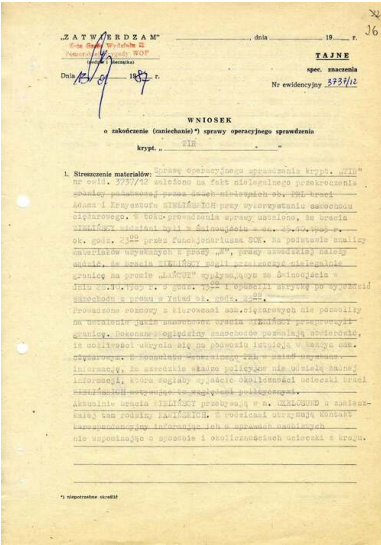
Wniosek o wszczęcie sprawy
operacyjnego sprawdzenia krypt.
„Tir”, 22 listopada 1985 r. (z
zasobu AIPN)



Wniosek o wszczęcie sprawy
operacyjnego sprawdzenia krypt.
„Tir”, 22 listopada 1985 r. (z
zasobu AIPN)



Pismo Wojewódzkiego Urzędu
Spraw Wewnętrznych w Tarnowie
do szefa Wydziału II Pomorskiej
Brygady Wojsk Ochrony
Pogranicza w Szczecinie w
sprawie ucieczki Adama i
Krzysztofa Zielińskich, 11 grudnia
1985 r. (z zasobu AIPN)



Wniosek o zakończenie sprawy
operacyjnego sprawdzenia krypt.

Sprawa „TIR”

Sprawę 20 listopada 1985 r. opisała szwedzka gazeta „ARBETET”. Artykuł na ten temat ukazał się również w „Głosie Szczecińskim”. Ucieczka braci Zielińskich zwróciła uwagę ówczesnych władz w Polsce.

Stało się to podstawą do wszczęcia przez podpułkownika Wiesława Chudzika, dowódcę Granicznej Placówki Kontrolnej w Świnoujściu, sprawy operacyjnego sprawdzenia pod kryptonimem „TIR” o numerze ewidencyjnym 3737/12. Celem założonej 22 listopada 1985 r. sprawy było ustalenie sposobu nielegalnego przekroczenia przez młodych uciekinierów granicy państwa.

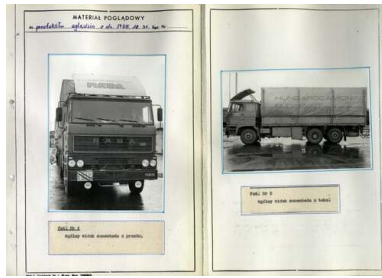
W jej ramach przesłuchano m.in. funkcjonariuszy Granicznej Placówki Kontrolnej w Świnoujściu, kierowców, rodziców chłopców. Ustalano również przyczyny braku reakcji ze strony załogi promu oraz nazwiska ewentualnych pomocników.

O chłopcach i ich rodzicach napisały również inne dzienniki szwedzkie.

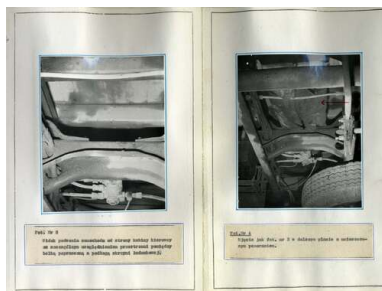
„Kochamy swoich rodziców, ale chcemy zostać w Szwecji na stałe”

– twierdzili w artykule opublikowanym w „Expressen” 22 listopada 1985 r. Nie było to łatwe: dwukrotnie szwedzki urząd imigracyjny odrzucał prośbę chłopców o azyl. Gdy ich rodzice nie chcieli zmuszać synów do powrotu do Polski, twierdząc, że decyzja należy do nich, sąd zawiesił ich w prawach rodzicielskich. Ostatecznie chłopcy uzyskali zgodę na pozostanie w Szwecji.

Po kilku tygodniach prowadzonych działań, ze względu na upływ czasu oraz nieudzielanie przez władze Szwecji informacji na temat braci, zdecydowano o zamknięciu sprawy „TIR”. Wniosek ten zyskał aprobatę ppłk. Stanisława Kiełbika, kierownika Sekcji „R” Wydziału Zwiadu. Sprawę zamknięto 13 stycznia 1987 r.



**Materiał poglądowy załączony do
protokołu oględzin samochodu
ciężarowego marki „Raba-Turbo”,
przeprowadzonych w celu
ustalenia możliwości ukrycia się
pod pojazdem, 31 grudnia 1985 r.
(z zasobu AIPN)**



**Materiał poglądowy załączony do
protokołu oględzin samochodu
ciężarowego marki „Raba-Turbo”
przeprowadzonych w celu
ustalenia możliwości ukrycia się
pod pojazdem, 31 grudnia 1985 r.
(z zasobu AIPN)**

* * *

Historia brawurowej ucieczki Adam i Krzysztofa Zielińskich stała się kanwą filmu Macieja Dejczerza pt. „300 mil do nieba” z 1989 roku, zaprezentowanego w tym samym roku na Kongresie Praw Człowieka i Obywatela w

Strasburgu.

Więcej interesujących materiałów na profilu **Archiwum IPN**

COFNIJ SIĘ